OGNISKO KRAKOWSKIE

ORGAN ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

Rok IV. Kraków, marzec 1939 Nr. 3

Od wydawnictwa

Bieżący numer zamyka drugi roczny okres po wznowieniu wydawania naszego pisma. Niezbyt odległy to moment, gdy na R. W. Zgromadzeniu w dniu 14 marca 1937 r. postanowiono wznowienie wydawnictwa, polecając Zarządowi zorganizowanie redakcji i kładąc nacisk na potrzebę regularnego ukazywania się pisma, oraz określając jego zadania. Dziś, po upływie 2-letniego okresu pracy redakcyjnej dokonać należy przeglądu tej pracy, ocenić wartość pisma i zastanowić się nad jego udoskonaleniem.

Niewątpliwą rzeczą jest, że pismo nasze cieszy się zainteresowaniem wśród członków. W każdym numerze daje ono członkom dokładne informacje, dotyczące zagadnień organizacyjnych chwili bieżącej, ułatwia orientację o celowości prac i zamierzeń Zarządu, informując równocześnie o ważniejszych wydarzeniach na terenach innych Oddziałów i organizacyj. Naświetlając w ogólnych zarysach stan drukarstwa i porównując warunki w zakładach cennikowych z warunkami w zakładach niecennikowych, stanowi ono ważny czynnik agitacyjny wśród tych, którzy pozostają jeszcze poza organizacją.

W małym stosunkowo procencie znajdujemy w piśmie naszym uwagi na temat stosunków w samych zakładach pracy. Często słyszeć można narzekania, że stosunki te wykazują dużo usterek i spotykamy się z zarzutem, że w piśmie naszym brak stałej rubryki dla ujawniania i krytyki tych usterek. Nie jest to jednak winą redakcji. Zespół redakcyjny stanowi zaledwie 3 kolegów, którzy przecież nie mogą dokładnie znać bolączek we wszystkich zakładach pracy. Tu potrzebną jest współpraca szerszego grona członków, które informowałoby redakcję o usterkach w sposób zgodny z rzeczywistością i nadający się do zużytkowania. W ten sposób brak ten w naszym piśmie uzupełnimy.

Dalsza współpraca członków z redakcją objawiać się winna kolportażem pisma wśród pracowników niezorganizowanych. Pismo nasze jest bezpłatne, a nakład regulujemy w stosunku do faktycznej potrzeby. Aby jednak pismo należycie swą rolę agitacyjną spełniało, musi ono znaleźć drogę do każdego pracownika naszego zawodu. Rozpoczynając trzeci rok wydawania pisma po jego wznowieniu, do tej współpracy zapraszamy cały ogół członków

Redakcja.

Krakowski ruch cennikowy

Nie wielu z nas dzisiaj zajmuje się sprawami cennika, ale za to bardzo wielu z całą świadomością łamie przepisy cennika, przeskładując przepisane cennikiem normy liter i wierszy lub nie licząc należytych procentów i dodatków. Jest to wielkie uchybienie, zasługujące na najostrzejszą naganę.

Gdyby koledzy bardziej zajmowali się sprawami cennikowymi, gdyby pamiętali, że uchybieniami pozbawiają sami siebie należytych wynagrodzeń za pracę i pozbawiają pracy innych, gdyby pamiętali wreszcie o tym jak wielkie ofiary ponosili nasi poprzednicy w walce o cennik i lepsze warunki pracy — napewno bardziej szanowaliby przepisy cennika obecnego.

Pokrótce przypomnimy kolegom historię walk cennikowych prowadzonych przez krakowskich »towarzyszów sztuki drukarskiej« w tym okresie, kiedy to stan w drukarniach daleko odbiegał od stanu obecnego i kiedy cennik trzeba było stopniowo punkt po punkcie zdobywać drogą uciążliwych, całe lata trwających walk.

Pierwszy cennik zdobyto w roku 1872 kilkudniową walką strajkową. Pierwszym i głównym działaczem w zdobywaniu tego cennika był kol. Andrzej Szyjewski, poźniejszy zarządca Drukarni Związkowej. Cennik z r. 1872 obejmował 20 punktów, którymi ustalono ceny tysiąca liter: za garmond i borgis 19 centów, petit i cicero 20 centów, nonparel i mittel 24 centów. Był to pierwszy sukces zorganizowanych drukarzy krakowskich, stanowiący kamień węgielny pod budowę dalszych cenników, zdobywanych jednak z ogromnym trudem. W tych czasach żaden z kolegów strajkujących nie otrzymywał zapomóg, a byli i tacy, którzy w czasie strajku pomagali innym, gorzej sytuowanym.

Drugi cennik ustalony został w r. 1890. Na posiedzeniu Komisji Cennikowej przedłożono projekt cennika, opracowany przez kol.: Kurowskiego Szczepana, Markiewicza Stefana i Misiołka Leona na podstawie cenników: lwowskiego, wiedeńskiego i lipskiego. Projekt ten przedłożono pracodawcom. Po raz pierwszy żądano w projekcie tym 8-godzinnego czasu pracy, a delegatami do rokowań byli kol.: Machalski Teodor, Kurowski Szczepan i Englisz Jan (późniejszy dyrektor Kasy Chorych i senator). Pertraktacje ciągnęły się od 2 maja do 25 września i dopiero pod groźbą strajku cennik wszedł w życie od 1 października. Podpisały go drukarnie: »Czasu«, Związkowa, Korneckiego, Koziańskiego, Słomskiego, Anczyca, Fischera, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Pobudkiewicza. Dodać tu należy, że drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego posiadała od r. 1850 własny cennik, który cennikiem nowym został zlikwidowany.

Nowy cennik obejmował 25 punktów, oraz 8 punktów w postanowieniach ogólnych. Podwyżka cen układu i płac wynosiła 10%. Układ przy dziennikach ujęto w punktach 21—25. W ogólnych postanowieniach po raz pierwszy ustalono 4 mężów zaufania do przestrzegania postanowień cennika, a w razie sporu postanowiono wybierać ściślejszą komisję za pomocą losowania. Stanowiła ona zaczątek późniejszych Sądów Cennikowych. Czas pracy ustalono na 10 godzin dziennie, a minimum stałej płacy dla nowo wypisanego na 35 K miesięcznie, zaś jako minimum po roku pracy od wypisu na 45 K. Cennik ten po raz pierwszy zatwierdził Magistrat m. Krakowa, nadając mu tym samym moc prawną. Dodać należy, że ów projekt cennika wniesiono do Gremium jeszcze w r. 1887, a dopiero w r. 1890 został on zrelizowany.

Czasy te są już od nas dość odległe i dzisiejsi koledzy nie wyobrażają sobie ówczesnych warunków pracy organizacyjnej i pracy w drukarniach w warunkach urągających naszym obecnym pojęciom o higienie i znośnych warunkach bytowania, przeto nie zdają sobie też sprawy z tych ciężkich i mozolnych trudów walk o cennik drukarski. Nie zajmują się też dzisiejszym cennikiem, może nawet go i nie znają, dlatego też nie dbają o przestrzeganie należyte jego przepisów.

To lekceważenie jednak spraw cennikowych i organizacyjnych staje się przyczyną, że stan bezrobocia nie zmniejsza się, a sprawy organizacyjne w drukarniach wykazują usterki. Należy przeto pomyśleć trochę o dawnych naszych walkach cennikowych i uprzytomnić sobie, że cennik nasz nie jest wiecznym. Trwać on będzie tak długo, jak długo potrafimy go bronić. Jeżeli chcemy w przyszłych walkach występować z całą świadomością i pewnością swej siły organizacyjnej, to siłę tą dać nam może tylko ścisłe przestrzeganie obecnie już posiadanego cennika.

Scalenie funduszów

Rozbudzając uświadomienie ogólno-robotnicze i klasowe poprzednicy nasi w okresie tworzenia organizacji zawodowej nie zapominali też o samopomocy w przypadkach walki o byt i cennik, nie omieszkali tworzyć rozmaitych zapomóg na wypadek rzadkiego wówczas bezrobocia, choroby, podróży, przesiedlenia, doraźnego zaopatrywania wdów i sierot po członkach, oraz na wypadek niezdolności do pracy lub kalectwa. Działali oni w perspektywie, myśląc o przyszłości. Rozbudowa tego rodzaju świadczeń stawała się kitem, łączącym węzły organizacyjne, wzmacniającym solidarność i wspólnotę koleżeńską.

Z tych to czasów datują się nasze zapomogi i wszelkie dotychczasowe świadczenia. Z biegiem lat, w miarę polepszania się bytu materialnego drukarzy, rozbudowywano świadczenia i tworzono różne przybudówki organizacyjne. Cały ten dorobek materialny podważony został przez wojnę, wstrząśnienia przy kształtowaniu się państwa naszego, kryzysy gospodarcze itp. Wkładki i wpływy ulegały wahaniom i nie pokrywały świadczeniowych wydatków, a kapitał sam dwukrotnie ulegał dewaluacji (koronowej i markowej). W rezultacie pozostały prawa członków z tytułu ilości wpłaconych wkładek, lecz bez pokrycia majątkowego. Bezrobocie i stagnacja utrudniały odbudowę finansów.

Biegowi wypadków tych starali się członkowie w swym poczuciu obowiązku nadążyć i do pewnego stopnia się to udało. Dziś kapitał pewien już posiadamy. Jednak zdawać sobie musimy sprawę, że stan obecny nie jest zadowalający na dłuższy dystans. W grę wchodzą tu kapitały i bieżące wpływy Stowarzyszenia »Ognisko« i Towarzystwa »Siła« w stosunku do ich wybitnie wzrastających świadczeń. Obydwa te Stowarzyszenia odczuły kryzys finansowy.

»Ognisko« kryzys ten przetrwało i obecnie nawet przy pewnej obniżce wkładki zobowiązania swe pokrywa w całości z wpływów bieżących. Świadczenia inwalidowe jednak pochłaniają znaczną większość wpływów z wkładek.

»Siła« od kilku lat stale deficytuje i przy ustalonej wkładce wytrzymuje napór świadczeń, zużywając częściowo majątek, nie naruszając jedynie kapitału ulokowanego w realności.

U niektórych członków zdających sobie sprawę z tego stanu, zapatrujących się mniej lub więcej pesymistycznie na ten stan, nurtuje od dłuższego czasu myśl połączenia funduszów »Siły« i »Ogniska« w jeden tylko fundusz celowi temu służący, admi-

Nowoupieczony szef

(Korespondencja z Nowego Sącza).

Każdy z kolegów w ciągu swej pracy miał możność odczucia różnych stopni łaski swego pryncypała, zależnej od humoru. Dawniej, gdy łatwiej było utrzymać się na powierzchni życia, częściej humor gościł u różnych szefów. Dziś natomiast czasy mniej pewne, społeczeństwo nerwowe, to też szefowie są bez humoru, a wszelkie niepowodzenia przypisują swym pracownikom, którzy »tak dużo« żądają za swą pracę i nie chcą dłużej pracować, oczywiście za darmo. Szef potrzebuje przecież żyć na odpowiedniej stopie, nie tak jak robotnik; chciałby zakład rozszerzać, ulepszać, majątek swój powiększać — a tu nikt nie chce za darmo pracować.

Mój nowoupieczony szef, który przed rokiem jeszcze pracował jako maszynista w drukarni, którą później nabył, zmienił się nie do poznania. Gdy pracował był stale niezadowolony z warunków pracy i płacy, znacznie jeszcze lepszych od tych, które on dziś daje swoim robotnikom. Dziś »pan szef« zapomniał dawnych towarzyszów pracy, z którymi tyle przeżył.

Z tym to »panem szefem« pracowałem 25 lat i przez cały ten czas żyliśmy z sobą zgodnie. Gdy jednak robotnik przeobraził się w »szefa«, chorągiewka się obróciła. Wprawdzie traktował mnie pretensjonalnie, lecz zarobek obniżył mi z 40 na 30 zł. Tą koleżeńską zmianę płacy motywował tym, że początkowo jest mu ciężko, lecz najdalej po 3 miesiącach zwróci mi te 10 zł. Jednak zapomniał i o tym, uważając widocznie, że jako były kolega obowiązany byłem mu pomóc. Po kilku tygodniach względnego spokoju »pan szef« zażądał, abym jako mąż zaufania zgodził się imieniem pracowników na zniesienie »angielskiej soboty« i pracę po 48 godzin w tygodniu, oczywiście bez dopłaty. Również zaznaczał, że nie musimy zbyt rygorystycznie w ogóle przestrzegać czasu pracy i popracować czasem dłużej — »dla dobra firmy«. Gdy na to się nie zgodziłem, straciłem łaskę »pana szefa« i z kondycji wyleciałem.

Opisując wydarzenie powyższe, pragnę zwrócić uwagę kolegów, zwłaszcza młodszych, organizacją nie interesujących się, na los, jaki gotuje im łaska pana szefa. Przedstawcie sobie położenie moje po 33 latach pracy w zawodzie, a 25 latach pracy w jednym zakładzie (z którego bez skrupułów mnie obecnie wydalono), gdybym nie był członkiem Związku. W Funduszu Pracy nie byłem ubezpieczony, w Ubezpieczalni nie mam praw, bo ostatnie 4 lata (u poprzedniego jeszcze właściciela) pracowałem na procent, idąc zakładowi na rękę. To jest mój dorobek z 25-letniej pracy uczciwej. Budujcie się koledzy moją karierą i nie łudźcie się »łaską« i obłudą okazywaną wam wtedy, gdy jesteście jeszcze młodzi i zdrowi. Nie zdajcie się na »łaskę« pana szefa. Ja dzisiaj mając 50 lat i zniszczone po latach pracy przy kaszcie zdrowie, musiałbym chyba żebrać o pracę, aby żyć z rodziną.

Na szczęście jako długoletni członek organizacji zapewnioną mam pomoc moralną i materialną. Ta pomoc mnie nie zawiodła i nie zawiedzie nikogo, kto obowiązki swe w stosunku do organizacji należycie wypełnia. Wstępujcie zatem wszyscy do Związku Zawodowego Drukarzy, bo w nim tylko zabezpieczenie swej przyszłości znajdziecie. *Be-Fe.*

nistrowany przez Stowarzyszenie »Ognisko«. W ten sposób zlikwidowane zostałoby Towarzystwo wyłącznie emerytalne i odrębna wkładka. Kwestie przeliczenia praw członków nie powinny nastręczać poważniejszych trudności.

Utrzymanie świadczeń zwłaszcza inwalidowych w naszej organizacji jest konieczne tym bardziej, że państwowe świadczenia emerytalne i inwalidowe na razie istnieją na papierze. Z nielicznych dotychczas załatwień (o których poinformujemy w następnym numerze) okazuje się, że już teraz, przy małej liczbie uprawnionych i domagających się świadczeń, są one w bardzo niskich kwotach przyznawane. Gdy z upływem lat wzrastać będą prawa, utrzymanie nawet norm obecnie obiecywanych wydaje się nam wątpliwe. To też reorganizacja naszych świadczeń inwalidowych nie może być w żadnym wypadku uważaną za wstęp do ich likwidacji. Przeciwnie, chodzi tu o ich utrwalenie i silniejsze zabezpieczenie.

Roczne zgromadzenie »Ogniska« w dyskusji nad tą sprawą ograniczyło się na razie tylko do uchwalenia wniosku, upoważniającego Wydział do współudziału w opracowaniu planu zrealizowania tego zamierzenia. Członkowie »Siły« przedyskutują ją na swym Rocznym Zgromadzeniu i wypowiedzą swe poglądy. Otwierając na łamach naszego pisma dyskusję, zapraszamy członków do wypowiadania swych poglądów i zdań w poruszonej obecnie kwestii.

Z Oddziału Związku

W dniu 5 marca b. r. o godzinie 10^{15} rozpoczęło się R. W. Zgromadzenie członków Oddziału. W obecności około 120 członków, oraz delegatów placówek zamiejscowych, kol. Bulagi A. z Tarnowa i Schmerza Ch. z Bochni, zagaił Zgromadzenie kol. K. Butwin, przedstawiając porządek obrad, który zatwierdzono.

Przed przystąpieniem do obrad uczcili zebrani pamięć zmarłych w r. 1938 członków, kol.: Donhöffnera L., Németha Sz., Pankiewicza St. i Świstaka J., oraz tow. Franczyka J.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu kol. K. Butwin, uzupełniając drukowane sprawozdanie z czynności Zarządu, podkreślił, że działalność Sekcyj miejscowych w kierunku spraw cennikowych od szeregu lat zanikła i koniecznym jest jej uaktywnienie. Tak pod względem cennikowym jak i organizacyjnym są w drukarniach usterki, do których tępienia przyszły Zarząd energicznie przystąpić musi. Szczególnie jaskrawo usterki te występują w drukarni »Ilustrowanego Kuryera Codziennego«, gdzie zachodzą nawet wypadki, że koledzy ręczni poza normalnym czasem pracy uczą się składania na linotypach, co nie wywołuje reakcji nawet składaczy maszynowych. Podkreślając szkodliwość takiego postępowania wzywa do przeciwdziałania temu. Nowoutworzona w Krakowie Sekcja Pracowników Chemigrafii i Rotograwiury opracowała projekt układu zbiorowego pracy, który wkrótce przesłany zostanie pracodawcom. W związku z tym Zarząd zgłasza następującą rezolucję:

»Roczne Walne Zgromadzenie aprobuje wszczęcie akcji o objęcie cennikiem drukarskim działów zorganizowanych w Sekcji Pracowników Chemigrafii i Rotograwiury. Akcję tą uważa R. W. Zgromadzenie za dalszy ciąg ogólnej akcji pracowników drukarskich, zmierzającej do unormowania stosunków w przemyśle graficznym na terenie miasta Krakowa. Na wypadek potrzeby wszczęcia akcji strajkowej w tych działach Zgromadzenie zapewnia zorganizowanym pracownikom wszelką pomoc moralną i materialną, potrzebną do osiągnięcia zamierzonego celu«.

Następnie kol. M. Piekarski objaśnił poszczególne pozycje sprawozdania kasowego, przedstawiając zarazem stan płatności wkładek. W dniu 31 grudnia 1938 r. bez zaległości było 347 członków (50%), zalegali: po 1 wkładce 84 członków (12%), po 2 wkładki 72 członków (10·5%), po 3 wkładki 48 członków (6·5%), po 4 wkładki 31 członków (5%), po 5—10 wkładek 62 członków (9%), po 11 i więcej wkładek 50 członków (7%). Ponieważ z dwu ostatnich grup 13 członków zaległości spłaca, przeto prawa członkowskie w dniu 31 grudnia posiadało 595 członków (85%), bez praw było 99 członków (15%). Wkładek w okresie sprawozdawczym wpłynęło więcej niż w roku poprzednim o 2 975.

Imieniem Komisji Kontrolującej kol. J. Karbowski stwierdził, że podczas 4 krotnej kontroli w ciągu roku zastano księgi, kwity i gotówkę w należytym porządku i zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Nad sprawozdaniami powyższymi wywiązała się obszerna dyskusja, w której podkreślono, że winę za istniejące w drukarniach usterki ponoszą wyłącznie tylko pracujący, nie wykonujący należycie zaleceń Zarządu. Atakowano również Sekcje za brak pracy na polu cennikowym, a jeden z mowców domagał się nawet rozwiązania Sekcyj. Był to oczywiście wniosek zbyt daleko posunięty. Sekcje powinny istnieć, lecz na czele programu ich znaleźć się powinny znów sprawy cennikowe. Po dyskusji rezolucję oraz wniosek Komisji Kontrolującej jednomyślnie uchwalono.

Obszerna również dyskusja wywiązała się nad zreferowanym przez kol. W. Koczuba sprawozdaniem z działalności Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy. Krytykowano obecne zasady zapośredniczania, w których pracodawcy mogą dowolnie pracowników wybierać z pominięciem kolejności. W tym stanie rzeczy dość znaczna część bezrobotnych nie może uzyskać nawet pracy chwilowej. Zmiana jednak tych zasad jest obecnie bardzo trudna ze względu na instrukcje władz centralnych, które nie dopuszczają wstawienia do układu zbiorowego przepisów »ograniczających swobodę pracodawcy« przez zobowiązanie go do przyjmowania pracowników wedle daty wpisu na listę bezrobotnych.

Po przyjęciu tego sprawozdania Zgromadzenie przerwano o godzinie 13^{30} po południu, odraczając ciąg dalszy do dnia 12 b. m.

W niedzielę, dnia 12 marca 1939 r. odbyto ciąg dalszy Zgromadzenia. Nadesłany 1 wniosek zreferował kol. Szybiński St. Dotyczył on zastosowania w zawodzie naszym turnusów celem zlikwidowania bezrobocia. Po krótkiej dyskusji uznano wniosek za niewykonalny. Następnie załatwiono podania członków w sprawach: reaktywowania w prawach, uchylenia 2 wykreśleń oraz zapomóg z funduszu strajkowego, po czym dokonano wyboru Zarządu.

Nowowybrany Zarząd stanowią kol.: przewodniczący Butwin K., zastępca przewodniczącego Kurzydło St., sekretarz i kierownik Biura Pośrednictwa Pracy Koczub W., skarbnik Piekarski M.; członkowie Zarządu: Głowacki Fr., Grabski A., Kościński J., Kożuch M., Łukasik Wł., Marek St., Neider L., Szybiński St., Żychal J.: zastępcy: Zapiór St., Śliwiński Cz., Zębalski E.: Komisja Kontrolująca: Łyszczarz Fr., Rachwał H., Skamla F.; zastępcy: Jastrzębski A., Sławek M.; Sąd Związkowy: Dębowski A., Giza M., Łach St., Policzkiewicz M., Serafin St.; zastępcy: Bobula St., Rzeźniczek K., Wiech A. — Przewodniczącym Komisji Wyborczej był kol. Giza M.

OSTRZEŻENIE.

Wobec rozpoczęcia akcji o układ zbiorowy pracy przez „Sekcję Chemigrafii i Rotograwiury" ostrzegamy przed przyjazdem do Krakowa celem objęcia pracy pracowników tych działów, a to: fotografów, retuszerów, trawiaczy, cynkografów itp. Zarządy Oddziałów prosimy o odpowiednie objaśnienie pracowników tych działów, przebywających w miejscowościach objętych działalnością naszego Związku.

ZARZĄD ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

Z R. W. Zgromadzenia Stow. „Ognisko"

W niedzielę, 5 marca b. r. o godz. 13^{30} po poł. rozpoczęto Roczne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia. Po zatwierdzeniu ogłoszonego drukiem porządku dziennego uczczono pamięć zmarłych w r. 1938 członków, po czym przystąpiono do obrad.

Na wniosek kol. Kozłowskiego K. (mł.) postanowiono protokołu nie odczytywać na Zgromadzeniu, lecz powołano Komisję weryfikacyjną w osobach wnioskodawcy i kol. Polewki St.

Sprawozdanie z czynności Wydziału zostało wydrukowane i członkom doręczone, to też kol. K. Butwin ograniczył się tylko do podkreślenia, że po dokonaniu spłaty pożyczki 6 000 dolarów Stowarzyszenie nie ma żadnych długów, a realność stanowi obecnie w całości wyłączną własność drukarzy krakowskich będących członkami Stow. »Ognisko« i Tow. »Siła«.

Sprawozdanie kasowe objaśnił kol. M. Piekarski. Wkładek wpłynęło więcej niż w roku poprzednim o 627. Koszty wspólnej administracji »Ogniska« i Oddziału Związku stanowią 10·5% łącznych wpływów z wkładek i opodatkowania na bezrobotnych. Stan płatności wkładek przedstawiał się w dniu 31 grudnia 1938 r. następująco: bez zaległości 187 członków (52%), zalegali: po 1 wkładce 39 członków (10·5), po 2 wkładki 45 członków (12·5%), po 3 wkładki 27 członków (7·5%), po 4 wkładki 14 członków (4%), po 5—10 wkładek 27 członków (7·5%), po 11 i więcej wkładek 22 członków (6%). Z ostatnich dwu grup spłaca zaległości 11 członków, wobec czego prawa członkowskie posiada 323 członków (90%), bez praw jest 38 członków (10%).

Sprawozdanie z administracji realności ograniczył kol J. Wagan do przedstawienia sprawozdania ogłoszonego drukiem.

Kol. J. Karbowski imieniem Komisji Kontrolującej stwierdził, że podczas 4-krotnej w ciągu roku kontroli zastano księgi, kwity i gotówkę tak w Stowarzyszeniu jak i w administracji

realności w należytym porządku, wobec czego zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium Wydziałowi i administratorowi. Wniosek ten bez dyskusji uchwalono.

Kol. Polewka St. w sprawozdaniu z działalności Komisji Kulturalno-Oświatowej podkreślił, że praca Komisji utrudnioną jest brakiem należytego własnego lokalu, słabym poparciem ze strony członków, oraz brakiem odpowiednich funduszów. Na rok bieżący należy w preliminarzu Stowarzyszenia przewidzieć subwencję około 1 000 zł na cele oświatowe i kulturalne. Kol. K. Butwin zapewnił, że Wydział niewątpliwie udzieli pomocy materialnej, jeżeli tylko przedłożony mu zostanie realny i szczegółowy plan pracy oświatowej i kulturalnej. Na wniosek kol. J. Woszczyny sprawozdanie Komisji przyjęto jednomyślnie.

Kol Wolański K. złożył sprawozdanie z działalności biblioteki według sprawozdania drukowanego. W dyskusji podniesiono, że biblioteka jest obecnie w stanie zaniedbania, wymaga reorganizacji i wkładu. Omówienie szczegółów tych odłożono do dalszego punktu porządku dziennego, w którym rozpatrywane będą wnioski w sprawie tej nadesłane i przygotowane. Sprawozdanie samo jednomyślnie przyjęto.

Referowany przez kol. J. Karbowskiego imieniem Komisji Kontrolującej wniosek o remuneracje za rok 1938 po zreformowaniu i uzupełnieniu uchwalono jak następuje: przewodniczący 400 zł, zast. przew. 75 zł, skarbnik 500 zł, przew. Koła Delegatów 70 zł, sekretarz Koła 50 zł, bilansowe 50 zł, redakcja »Ogniska Krakowskiego« 100 zł, bibliotekarz i współpracownicy razem 200 zł, Komisja Kontrolująca 225 zł, razem 1 670 zł.

Na tym Zgromadzenie przerwano o godzinie 14^{30} po południu, odraczając ciąg dalszy do następnej niedzieli.

Dnia 12 marca br w ciągu dalszym Zgromadzenia załatwiono wnioski Wydziału i członków, oraz podania, referowane przez kol. Szybińskiego St.

Wniosek bezrobotnych o podwyżkę zapomóg połączono z wnioskiem Wydziału i uchwalono jak następuje: od dnia 12 marca 1939 r. obniża się wkładkę lokalną o 50 gr i podwyższa się zapomogi nadzwyczajne. Nowe normy wynoszą: wkładka 4·80 zł. (pełna wraz z związkową wynosi 8 zł), zapomogi:

po wpłaceniu	52	wkładek	7·—	zł tygodniowo	przez	52	tygodnie
"	"	156	"	9·—	"	"	" 78	"
"	"	260	"	12·50	"	"	" 104	"
"	"	520	"	15·—	"	"	" 130	"

Wnioski o podwyższenie zapomóg inwalidowych, podwyższenie płacy kursora oraz o nabycie przez Stowarzyszenie własnej drukarni — oddalono. Uchwalono natomiast apel do wszystkich pracujących o opłacanie wkładki tyg. po 10 gr do Klubu Inwalidów.

Na pismo Tow. »Siła« upoważniono Wydział do współudziału w opracowaniu planu scalenia funduszów »Siły« i »Ogniska«.

W załatwieniu pisma Kasy Zaliczkowej zwolniono ją od opłaty czynszu za lokal za rok bieżący.

Uchwalono nowy regulamin dla biblioteki Stowarzyszenia, ustalając preliminarz budżetu biblioteki i udzielając jej subwencji w kwocie 550 zł. Regulamin wydany będzie drukiem.

Ustalono wartość 2/3 części realności, stanowiącej własność Stowarzyszenia na kwotę 100.000 zł, odpisując z majątku różnicę, tj. 30.000 zł, oraz polecono Wydziałowi prolongatę umowy z kol. Waganem J. jako administratorem realności.

Wreszcie załatwiono podania członków i wybrano Wydział, który w całości stanowią członkowie Zarządu Związku (z wyjątkiem tow. Marka St.). Bibliotekarzem wybrano kol Karbowskiego J., a do Komisji Kulturalno-Oświatowej wybrano kol. Bagińskiego Wł., Boya K., Czerbaka J., Jasicę J., Kołodziejczyka K. i Polewkę St. Kol. Boy K. mandatu nie przyjął.

W wolnych wnioskach polecono zaprenumerować 1 egzemplarz »I. K. C.« oraz polecono Wydziałowi rozpatrzenie i ewentualnie załatwienie kwestii nabycia radioodbiornika lampowego.

Kronika

Czy zmienić statut? Na XII Zjeździe Związku, który odbędzie się w roku bieżącym, przewiduje się możliwość zmiany statutu i regulaminu Związku. Celem wcześniejszego zorientowania się, czy zachodzi potrzeba zmian i w jakim kierunku, Zarząd Główny zwrócił się do Oddziałów o nadesłanie projektów zmian. Zgodnie z tym wzywamy ogół członków do przestudiowania statutu i regulaminu oraz nadesłania ewentualnych projektów zmian w terminie do dnia 30 marca b. r. Projekty składać należy na piśmie sekretarzowi Oddziału lub nadsyłać na adres Związku, Kraków, Rynek Główny 12, III. p.

Nowy Zarząd Korporacji. Dnia 5 marca b. r. odbyło się w Krakowie doroczne zebranie członków Korporacji Przemysłowców Graficznych na Małopolskę Zachodnią, na którym dokonano wyboru Wydziału na rok 1939. Przewodniczącym (Starszym) wybrany został ponownie p. Madejski P., zastępcą p. N. Telz, członkowie Wydziału pp.: Tömöri i K. Scholz. Widać z tego, że pogłoski o rzekomo nastąpić mającym »odmłodzeniu« i uaktywnieniu Zarządu Korporacji, nie sprawdziły się. Na razie wszystko pozostało po staremu.

„Powściągliwość i Praca“. Pod tym tytułem zamieściliśmy w poprzednim numerze informację pochodzącą od rodziców ucznia, któremu po 4-letniej praktyce odmówiono wydania świadectwa wypisu. Obecnie dowiadujemy się, że uczeń ten nie był zatrudniony w drukarni »Powściągliwość i Praca«, lecz pracuje w drukarni »Pokój i Dobro« (OO. Kapucynów), co niniejszym prostujemy.

Trzecia rata podwyżki płac w drukarniac racka, Litodruk i Pospieszna — **obowiązuje od dnia 3-go kwietnia b. r.** Dotyczy to również tych pracowników personelu pomocniczego wszystkich drukarń cennikowych, którzy dotychczas nie uzyskali płac cennikowych.

STEFAN OWSIAK

Dnia 15 lutego b. r. zmarł w Krakowie w 65 roku życia ś. p. kol. Stefan Owsiak, składacz ręczny. Przez szereg lat pracował w drukarni »Głosu Narodu« i był jednym z nielicznych pracowników, którzy mimo niecennikowego stanu w tej drukarni stale wkładki opłacał, pełniąc przy tym funkcję skarbnika oficynowego. Po odejściu dziennika do innej drukarni pracę utracił i jako bezrobotny po długiej chorobie zmarł.

Cześć Jego pamięci!

W niedzielę, 19 marca 1939 r. o godz. 10 rano, a w razie braku kompletu o godzinie 10^{30} przed poł. bez względu na ilość obecnych z ważnością uchwał (§ 35 statutu), odbędzie się w lokalu Stow. »Ognisko«

ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
członków Tow. Emerytalnego Drukarzy i Pokr. Zawodów „SIŁA“ w Krakowie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego R. W. Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Wydziału i kasowe za rok 1938.
3. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej.
4. Wnioski Wydziału.
5. Wybory: prezesa, 6 członków Wydziału i 2 zastępców, 2 członków Komisji Kontrolującej i 2 zastępców.
6. Wolne nioski i interpelacje.

Wszystkich członków Towarzystwa uprasza o liczne i punktualne przybycie

WYDZIAŁ

ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
członków Kasy Zaliczkowej Druk. i P. Z.

spółdzielni zarejestrowanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, Rynek Główny L. 12

odbędzie się **w niedzielę dnia 26 marca 1939 r. o godzinie 10 rano** jako w pierwszym terminie, a o godzinie 11 jako w drugim terminie w lokalu Stowarzyszenia Drukarzy »Ognisko« w Krakowie, Rynek Gł. 12,

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania.
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z Ostatniego W. Zebrania.
3. Odczytanie sprawozdania z rewizji dokonanej z ramienia Związku Sp. i Zrzeszeń R. P. w Warszawie w r. 1938.
4. Sprawozdanie Zarządu.
5. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
6. Przyjęcie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1938.
7. Wnioski Rady Nadzorczej o odpisanie zaległych pretensyj.
8. Uchwalenie Dyrekcji absolutorium.
9. Uchwalenie budżetu na rok 1939.
10. Zmiana statutu.
11. Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej.
12. Wolne wnioski.

ZARZĄD

R. 13.

Na podstawie par. 43 Statutu sprawozdanie roczne wyłożone jest dla członków spółdzielni od dnia 11 marca 1939 r do wglądu w lokalu Kasy w godzinach urzędowych.

Wszelkie wnioski należy składać na ręce Dyrekcji najdalej na trzy dni przed Walnym Zebraniem.

DYREKCJA

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek Główny L. 2, III p. Telefon Nr. 107-77
Wydawca: Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce Oddział Kraków. — Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Koczub
Drukarnia Związkowa w Krakowie, Mikołajska 13, pod zarządem K. Brachowskiego.